

## FRAGMENT 8

(...)

ALINA

Ach pełno malin — a jakie różowe!  
A na nich perły rosy kryształowe.  
Usta Kirkora takie koralowe  
Jak te maliny... Fijołeczki świeże,  
Wzdychacie próżno, bo ja nie mam czasu  
Zrywać fijołków — bo siostrzyczka zbierze  
Dzban pełny malin i powróci z lasu,  
I weźmie męża; a ja z fijołkami  
Zostanę panną... Choćbyście wy byli,  
Fijołki moje, złotymi różami,  
Wolę maliny.

*Śpiewa, szukając malin*

Mój miły! mój miły!  
Złoty wielki pan.  
Mojemu miłemu  
Niosę malin dzban,  
Bo on woli, mój kochanek,  
Taki pełny malin dzbanek,  
Niż zbożowy łąn. Oh!  
Niż zbożowy łąn.

*Odchodzi w prawo*